

KS. WALDEMAR GLIŃSKI

*Zakład Badań nad Historiografią
i Metodologią Historii*

Instytut Nauk Historycznych UKSW, Warszawa

STOWARZYSZENIE ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH W ŁÓDZKIM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM (1905–1914)

Słowa kluczowe: stowarzyszenia robotnicze, instytucjonalizacja chrześcijańskich środowisk robotniczych, Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, recepcja społecznego nauczania Kościoła katolickiego

1. Wprowadzenie: instytucjonalizacja chrześcijańskich środowisk robotniczych. 2. Działalność społeczna w Królestwie Polskim po klęsce powstania styczniowego. 3. Działalność społeczna w Królestwie Polskim po rewolucji 1905 r. 4. Działalność społeczna w świetle Statutu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. 5. Rozwój Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Eskalacja nastrojów rewolucyjnych. 6. Robotnicza tkalnia spółdzielcza. 7. Łódzkie koła Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich

1. WPROWADZENIE: INSTYTUCJONALIZACJA CHRZEŚCIJAŃSKICH ŚRODOWISK ROBOTNICZYCH

Instytucjonalizacja chrześcijańskich środowisk robotniczych oraz recepcja katolickiego nauczania społecznego na obszarze Królestwa Polskiego w porównaniu z pozostałymi dzielnicami polskimi nastąpiła z dużym opóźnieniem. Na Górnym Śląsku już w 1869 r. powstały, pod wpływem rozwijanej w Niemczech katolickiej nauki społecznej, pierwsze stowarzyszenia robotnicze¹. Duże znaczenie w rozwoju i propagowaniu solidarystycznej koncepcji rozwiązywania tzw. kwestii społecznej miała działalność Karola Miarki, redagującego w latach 1869–1880 czasopismo „Katolik”. W Wielkopolsce już w 1862 r. ks. Augustyn Szamarzewski założył Stowarzyszenie Rzemieślnicze pod patronatem św. Józefa, a od 1871 r. rozwinął działalność w ramach Związku Spółek Zarobkowych i Gospodarczych². W dzielnicy tej

¹ Cz. Strzeszewski, *Kościół a zagadnienia społeczno-gospodarcze*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, red. P. Kawał, M. Rechowicz, t. 3, Lublin 1969, 390.

² W. Jakóbczyk, *Zasłużeni Wielkopoleanie XIX wieku*, Warszawa 1987, 106–107.

szeroką działalność społeczno-gospodarczą i oświatową prowadził współpracujący z ks. Szamarzewskim – ks. Piotr Wawrzyniak – założyciel Stowarzyszenia Czeladzi Katolickiej w Śremie, twórca Banku Ludowego w tej miejscowości i dyrektor Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu³.

2. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA W KRÓLESTWIE POLSKIM PO KLĘSCIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO

W Królestwie Polskim po klęsce powstania styczniowego nie było warunków do prowadzenia szerszej działalności społecznej. Przepisy wynikające z trwania stanu wojennego, wprowadzonego 14 października 1861 r., były przedłużane i uzupełniane w latach 1863, 1876, 1881, 1884, 1903, 1905. Dodać należy, że w dzielnicy tej Kościół znalazł się pod szczególną presją, co uniemożliwiało niekiedy prowadzenie tradycyjnych form duszpasterskich, nie mówiąc o nowoczesnych jak na tamte czasy sposobach organizowania robotników w stowarzyszenia czy bractwa kościelne. Czynnikiem utrudniającym przenikanie nowoczesnych nurtów związanych z zachodnioeuropejską katolicką myślą społeczną były ograniczone kontakty z czołowymi katolickimi ośrodkami uniwersyteckimi, w których podejmowano i rozwijano na gruncie chrześcijańskim problematykę społeczno-gospodarczą. Pierwszym polskim kapłanem, który po rozbiorach ukończył uczelnie rzymskie był arcybiskup Józef Sebastian Pelczar, absolwent Collegium Romanum i Instytutu św. Apolinarego. Kontakty duchowieństwa z ośrodkami uniwersyteckimi Zachodu były o wiele trudniejsze. Udawało się to tylko nielicznym, wśród nich – ks. Marcelemu Godlewskiemu, założycielowi Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, który po przyjęciu święceń kapłańskich w 1888 r. przez 10 miesięcy pracował jako wikariusz w diecezji sejneńskiej, po czym odbył studia teologiczne na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie i uzyskał w 1893 r. doktorat teologii⁴.

Pomimo istniejących ograniczeń udawało się, mając o skromne możliwości, podejmować inicjatywy, których celem było otaczanie opieką duszpasterską środowisk pracowniczych. W drugiej połowie XIX w. podejmował je bł. o. Honorat Koźmiński. Założone przez niego Zgromadzenie Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi (nazywane popularnie siostrami fabrycznymi) liczyło w 1897 r. ponad 2000 członkiń i prowadziło działalność głównie w fabrykach, chroniąc pracujące w nich dziewczęta przed demoralizacją, a także nadmiernym wyzyskiem⁵.

³ Zob. tamże, 124–130.

⁴ L. Grzebień, *Godlewski Marcelei (1865–1945)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, 457.

⁵ Zob. M. Werner, *Ojciec Honorat Koźmiński, kapucyn, 1829–1916*, Poznań 1972, 410–417.

3. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA W KRÓLESTWIE POLSKIM PO REWOLUCJI 1905 R.

Szerszą działalność w środowiskach pracowniczych Kościoł katolicki mógł podjąć w Królestwie Polskim dopiero po przemianach politycznych związanych z wydarzeniami rewolucji 1905 r. i wydaniu przez cara Mikołaja II manifestu z 30 października 1905 r., nadającego Dumie państwowej charakter instytucji ustawodawczej i gwarantującego wolności obywatelskie.

Jeszcze przed ogłoszeniem tego dokumentu – 9 października 1905 r. – odbyło się w prywatnym mieszkaniu sufragana archidiecezji warszawskiej biskupa Kazimierza Ruszkiewicza, spotkanie grupy duchownych z Warszawy oraz z innych diecezji (uczestniczyli w nim m.in.: ks. Zygmunt Chełmicki, ks. Aleksander Kakowski, ks. Leopold Łyszkiewicz, ks. Henryk Przeździecki), podczas którego, za zgodą arcybiskupa Wincentego Chościak-Popiela utworzono Komisję Pracy Społecznej. Jej celem była realizacja w praktyce społeczno-gospodarczej Królestwa Polskiego wskazań Encykliki *Rerum novarum* oraz *Grave de communiis*, a także tworzenie chrześcijańskich związków zawodowych, banków ludowych, pracowniczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych i prowadzenie kampanii formacyjno-informacyjnej, adresowanej do środowisk robotniczych⁶.

Główną inicjatywą Komisji Pracy Społecznej było powołanie Związku Katolickiego. Na łamach redagowanego przez ks. Antoniego Szaniawskiego (jednego z głównych organizatorów i propagatorów Związku) „Przeglądu Katolickiego” ukazał się gorący apel adresowany do katolików świeckich, wzywający do włączenia się do tej inicjatywy. Odwołano się w nim wprost do zaleceń papieskich w zakresie wdrażania w życie założeń katolickiej nauki społecznej: *Bracia Katolicy* – czytamy w apelu – [...] *W najświętszym liście okólnym do Biskupów Polski Ojciec św. Pius X mówi: „Katolicy powinni tworzyć związki dla obrony religii” itd., zaleca „zakładanie szkół katolickich” itd. To właśnie polecenie Ojca świętego ma na celu nasz Polski Związek Katolicki. Przeto, bracia katolicy, spieszymy wszyscy stanąć w szeregach tego Związku do wielkiej pracy odrodzenia narodowego w duchu Pana Chrystusowym*⁷.

Zanim Episkopat przystąpił do organizowania Związku Katolickiego ujawniły się spontaniczne i oddolne inicjatywy, mające na celu organizację środowisk pracowniczych w ramach stowarzyszeń i struktur spółdzielczych. Bardziej światli księża dostrzegali konieczność prowadzenia działalności formacyjnej w środowiskach robotniczych. Ksiądz Marceł Godlewski po powrocie ze studiów zagranicznych prowadził taką działalność w parafii pw. Świętego Krzyża w Łodzi, gdzie pracował jako wikariusz. Gromadził wówczas niemałe rzesze robotników na stałych prelekcjach religijno-społecznych. Te formę działalności kontynuował od 1896 r. w Warszawie, także w parafii pw. Świętego Krzyża, gdzie był wikariuszem, a na-

⁶ R. Bender, *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, 228–229; tenże, *Społeczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim*, Lublin 1978, 66.

⁷ Przegląd Katolicki 43 (1905), nr 49, 761–762.

stępnie w stołecznej parafii pw. św. Marcina. Wkrótce mógł cieszyć się dużym zaufaniem skupionych wokół niego robotników, co zaowocowało utworzeniem tajnej organizacji „Straż” Królestwa Polskiego i Litwy, stawiającej przed sobą jako cel przeciwdziałanie w środowiskach robotniczych tendencjom antychrześcijańskim i antynarodowym, zapobieganie ruchowi strajkowemu, dążenie do rozwiązywania problemów w relacjach między światem pracy a pracodawcami w duchu solidaryzmu społecznego. „Straż” ks. Godlewskiego widziała też potrzebę rozwoju oświaty w duchu chrześcijańskim oraz podejmowaniu inicjatyw na gruncie życia gospodarczego: popieranie rodzimego handlu oraz zakładani kas samopomocowych dla robotników. Po ogłoszeniu manifestu z 30 października 1905 r. ks. Godlewski postanowił zalegalizować działalność założonej przez siebie organizacji, przekształcając ją w Towarzystwo św. Józefa. Pod koniec 1905 r. wystąpił też do generał-gubernatora warszawskiego z prośbą o zgodę władz na powołanie stowarzyszeń robotniczych, których celem miało być pogłębianie umiejętności zawodowych. Poinformował generał-gubernatora warszawskiego, że działając w porozumieniu z władzami kościelnymi oraz opierając się na manifestie carskim z 30 października 1905 r. utworzył Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich oraz Stowarzyszenie Stróżów Domowych. 11 czerwca 1906 r. generał-gubernator przyjął do wiadomości fakt utworzenia tych stowarzyszeń i potwierdził ich istnienie. Na podstawie prawa o stowarzyszeniach z 4/17 III 1906 r. statut Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich został przez warszawski urząd gubernialny zatwierdzony 21 grudnia tego roku. Jego autorem był prawdopodobnie ks. Jerzy Matulewicz. Wskazuje na to fakt, że został on upoważniony przez Stowarzyszenie, kilkanaście dni po zatwierdzeniu statutu, do naniesienia pewnych poprawek⁸.

Przed formalnym zatwierdzeniem istnienia Stowarzyszenia oraz jego statutu, w niedzielę 16 listopada 1905 r., w kościele św. Marcina, w którym ks. Godlewski był rektorem, licznie zgromadzeni robotnicy, członkowie Towarzystwa św. Józefa zostali poinformowani przez swojego patrona, że zadość czyniąc ich prośbom, powołano Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, o czym poinformowano także w 44 numerze „Kroniki Rodzinnej” z 1905 r., redagowanej i wydawanej przez ks. Marcelego Godlewskiego⁹.

4. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA W ŚWIETLE STATUTU STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH

Statut SRCh przewidywał, że organizacja ta rozwijać będzie działalność na obszarze całego Królestwa Polskiego. Jego celem było dążenie do podniesienia poziomu religijno-moralnego, umysłowego, społecznego, materialnego i narodowego środowisk robotniczych. W dokumencie tym wyraźnie odżegnywano się od działalności politycznej i deklarowano apolityczność. Zakazywano członkom w ramach Stowarzyszenia prowadzenia jakiegokolwiek agitacji partyjno-politycznej, a naru-

⁸ R. Bender, *Chrześcijańska myśl...*, dz.cyt., 220–221.

⁹ R. Bender, *Spoleczne inicjatywy...*, dz.cyt., 69.

szenie tej zasady obwarowane było sankcją usunięcia z grona członków Stowarzyszenia. Deklarowano realizację celów statutowych na odbywanych spotkaniach i zebraniach, tworzenia w ramach SRCh branżowych oddziałów zawodowych, biur pośrednictwa pracy, instytucji samopomocowych i kooperacyjnych, m.in. sklepów spółkowych, kas zapomogowych i oszczędnościowo-pożyczkowych, szkół, domów robotniczych, bibliotek i czytelni. Konflikty pomiędzy pracodawcami a robotnikami rozstrzygane miały być według zasad solidaryzmu społecznego, a służyć temu miały sądy polubowne.

Członkami Stowarzyszenia mogli być robotnicy, rzemieślnicy, pracownicy handlu, sprzedawcy, robotnicy rolni, a także kobiety. Obowiązkiem członków było uiszczanie stałej, miesięcznej składki w wysokości 15 kopiejek oraz „sumienne wypełnianie obowiązków chrześcijańskich”. Mieli prawo udziału we wszystkich zgromadzeniach i zabawach, prawo zabierania głosu, stawiania wniosków, wyboru władz, korzystania z kas i innych instytucji samopomocowych Stowarzyszenia.

Na czele SRCh stał zarząd główny składający się z 12 członków, wśród nich – z prezesa i jego zastępcy, sekretarza oraz skarbnika. Szczególną rolę odgrywał patron Stowarzyszenia – miał on prawo zawieszenia w urzędowaniu każdego członka zarządu do czasu podjęcia ostatecznej decyzji przez zgromadzenie ogólne. Terenową i najniższą jednostką organizacyjną Stowarzyszenia było koło zrzeszające minimum 30 członków. Poszczególne koła wybierały własne zarządy, do których wchodziła osoba duchowna jako patron terenowego koła Stowarzyszenia. Poszczególne koła tworzyły okręg. Zgromadzenie okręgowe tworzone przez delegatów poszczególnych kół – wybierało zarząd okręgu¹⁰.

Ksiądz Marceł Godlewski przesłał 22 listopada 1906 r. do generał-gubernatora warszawskiego listę założycieli SRCh. Prezesem Stowarzyszenia został Ksawey Skowroński (od 1908 do 1921 r. był nim Gracjan Czyżewski), wiceprezesem wybrano Ludwika Słiwińskiego, sekretarzem – Konstantego Dziebowicza. Zarząd Główny był zarazem zarządem okręgu warszawskiego, stąd też każdorazowy stowarzyszenia stołeczny był równocześnie prezesem Zarządu Głównego. Siedziba Zarządu Głównego mieściła się od 1910 r. w Domu Ludowym przy ul. Kaliksta 5 (późniejsza Śniadeckich) w Warszawie¹¹.

5. ROZWÓJ STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH. ESKALACJA NASTROJÓW REWOLUCYJNYCH

Niejednokrotnie zdarzało się, że powstające niezależnie od siebie terenowe koła SRCh, a także stowarzyszenia branżowe rejestrowane były przez miejscowe władze gubernialne pod różnymi nazwami. Tak było w Łodzi, gdzie jeszcze przed manifestem z 30 października 1905 r. wikariusz parafii Podwyższenia Świętego Krzyża – ks. Andrzej Rogoziński – zorganizował najpierw nielegalne, konspiracyjne grupy

¹⁰ W. Guzewicz, *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich na terenach północno-wschodniej Polski*, Studia Elckie, 8 (2006), 113–122.

¹¹ R. Bender, *Społeczne inicjatywy...*, dz.cyt., 71–72.

robotników, liczące ok. 15 tys. członków, a następnie doprowadził do ich legalizacji pod nazwą Demokracja Chrześcijańska. W ramach tej organizacji powołano orkiestrę, bibliotekę, czytelnię, bezpłatną szkołę, a nade wszystko ruch spółdzielczy. W grudniu 1905 r. otwarto pierwszy sklep spółdzielczy, w następnych miesiącach kolejnych 200. Na każde 50 rodzin zrzeszonych w Demokracji Chrześcijańskiej przypadał jeden sklep spółdzielczy. Działalność handlowo-usługowa tych sklepów umożliwiała też finansowanie prowadzonych przez organizację ks. Rogozińskiego bibliotek i czytelnii¹².

Liczebność znajdujących się pod duszpasterską opieką ks. Rogozińskiego robotników, a także zakres prowadzonych przez niego inicjatyw społecznych musi budzić podziw, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że działania te podejmowane były w trudnych pod względem społecznym uwarunkowaniach, związanych z rewolucyjnymi wydarzeniami, rozgrywającymi się w fabrykach i na ulicach Łodzi. 26 stycznia 1905 r. w Łodzi strajkowali robotnicy Steinerta, Ludwika Geysersa, zakłady Schwikerta, Richtera, Rosenblatta, Dobranieckiego, Leonhardta i Solarowa. Ogółem w tym dniu do strajku włączyło się 6000 robotników łódzkich. Następnego dnia podjęto działalność agitacyjną w pozostałych fabrykach tego miasta. 1 lutego doszło do starć pomiędzy robotnikami a policją na Wodnym i Górnym Rynku – w ich wyniku zginęły 2 osoby, a 8 zostało rannych. Arcybiskup warszawski Wincenty Chościak-Popiel, pragnąc powstrzymać eskalację napięć rewolucyjnych, wydał, adresowaną do duchowieństwa guberni piotrkowskiej odezwę, wzywającą księży do podjęcia takiego duszpasterskiego oddziaływania na wiernych, aby zapobiec rozruchom i niepokojom społecznym¹³. Podniesieniu gorącej atmosfery towarzyszącej tym wydarzeniom służył także strajk szkolny, który objął również łódzki okręg szkolny. W marcu ponownie zastrajkowały poszczególne fabryki Łodzi: 6 marca zastrajkowało 6500 robotników I.K. Poznańskiego, a także robotnicy fabryki Lampego i Albrechta, Jolina i Goldhamera. Podczas tych wydarzeń doszło do starć pomiędzy kozakami a strajkującymi robotnikami. W ich wyniku rannych zostało 14 osób. 12 kwietnia wybuchł strajk w fabryce Heinzla i Kunitzera w Widzewie. Do poważnych rozruchów doszło w Łodzi podczas obchodów 1-Majowych¹⁴. 22–24 czerwca na ulicach Łodzi trwały krwawe walki pomiędzy uzbrojonymi robotnikami a wojskiem i policją. Zginęło 151 osób, 234 osoby zostały ranne. Robotnicy Łodzi i łódzkiego okręgu przemysłowego włączyli się też w październikowy strajk powszechny, ogłoszony w całym Imperium¹⁵.

Ksiądz Andrzej Rogoziński w 1906 r. podjął się pertraktacji pomiędzy fabrykantami a robotnikami i doprowadził do likwidacji lokautu, zagrażającego robotnikom fabryk Scheiblera i Grohmana. Jego działalność spotkała się ze zdecydowa-

¹² M. Budziarek, *Kościół katolicki w Łodzi w XIX i XX w.*, Przegląd Powszechny 2005, nr 9, 71. Według R. Bendera liczba 200 sklepów prowadzonych przez Demokrację Chrześcijańską jest nieco przesadzona. Historyk ten stwierdza istnienie 120 sklepów – zob. R. Bender, *Spoleczne inicjatywy...*, dz.cyt., 75.

¹³ Zob. P. Korzec, *Walki rewolucyjne w Łodzi i okręgu łódzkim w latach 1905–1907*, Warszawa 1956, 69–79.

¹⁴ Tamże, 121–126.

¹⁵ Tamże, 143–144.

ną krytyką środowisk socjalistycznych. Być może stało się to powodem usunięcia w lutym 1906 r. ks. Rogozińskiego z „Nowej Tkalni” fabryki Scheiblera podczas kolejnej jego interwencji¹⁶.

Aktywizacja działalności SRCh w Łodzi nastąpiła wraz z podjęciem pracy duszpasterskiej w tym mieście wikariusza parafii św. Józefa – ks. Jana Albrechta (1872–1929). Okazał się on wybitnym społecznikiem, potrafiącym zdobywać zaufanie nie tylko robotników, ale także – co nie zawsze udawało się duszpasterzom pracującym wśród środowisk pracowniczych – cieszył się również zaufaniem hierarchów. Seminarium duchowne ks. Albrecht ukończył w Warszawie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1897 r. Zainteresowanie kwestią robotniczą wykazywał od początku swej pracy duszpasterskiej. Podczas podróży do Niemiec zapoznał się z działalnością chrześcijańskich związków zawodowych w Westfalii i Nadrenii. Przebywając w Wielkopolsce, miał okazję poznać zasady funkcjonowania katolickich towarzystw robotniczych diecezji poznańskiej. Doświadczenia te wykorzystał, zakładając w październiku 1905 r. przy parafii św. Józefa w Łodzi pierwsze w tym mieście koło Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Następne dwa koła powołał przy parafii Podwyższenia Świętego Krzyża, gdzie kiedyś pracował ks. Godlewski oraz przy parafii św. Anny. Wraz z wikariuszem z tej ostatniej parafii – ks. Wacławem Wyrzykowskim – utworzył okręg łódzki SRCh, liczący 3 koła, zrzeszające w 1906 r. 8 tys. członków¹⁷.

Pomiędzy ks. Rogozińskim a ks. Albrechtem doszło do rozbieżności zdań na temat celów i metod działania prowadzonych przez nich struktur organizacyjnych, co w atmosferze trwającej w Łodzi fali strajkowej musiało prowadzić do otwartego konfliktu. Ksiądz Rogoziński akcentował w swojej pracy konieczność obrony praw pracowniczych, nawet jeśli miałyby to prowadzić do strajków, odrzucał też scentralizowany model Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich wypracowany przez ks. Marcelego Godlewskiego, a nawet uważał współpracę ze Stowarzyszeniem za szkodliwą dla środowisk pracowniczych. Odmiennego zdania był ks. Albrecht, który w pracy wśród środowisk pracowniczych akcentował kierunek spółdzielczy i ekonomiczny oraz widział we współpracy ze Stowarzyszeniem ks. Godlewskiego możliwość niesienia doraźnej pomocy robotnikom i ich rodzinom¹⁸. Istniała też różnica poglądów pomiędzy obydwojma łódzkimi duszpasterzami środowisk robotniczych w dziedzinie profilu wyznaniowego kierowanych przez nich struktur organizacyjnych. W poszczególnych kołach łódzkiego SRCh znajdowało swoje miejsce wielu ewangelików – Polaków¹⁹. Tymczasem ks. Rogoziński odrzucał możliwość połączenia własnej organizacji ze strukturami SRCh, uzasadniając to stwierdzeniem: *Oni przyjmują wszystkich chrześcijan do stowarzyszenia; my – tylko katolików i to dobrych*²⁰. Konflikt pomiędzy ks. Rogozińskim i ks. Albertem zażegnany został dzięki decyzji władz kościelnych, które przeniosły

¹⁶ R. Bender, *Chrześcijańska myśl...*, dz.cyt., 224.

¹⁷ F. Galewicz, *Albrecht Jan (1872–1929)*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce. A–J*, Lublin 1994, 5.

¹⁸ M. Budziarek, *Kościół katolicki...*, dz.cyt., 73.

¹⁹ R. Bender, *Chrześcijańska myśl...*, dz.cyt., 223.

²⁰ A. Rogoziński, *Kartka mego życia w Łodzi*, Łódź 1931, 89.

wikariusza parafii Podwyższenia Świątego Krzyża do Warszawy, a następnie na placówkę wiejską²¹.

Podczas rewolucji ks. Jan Albrecht podejmował zabiegi zmierzające do zminimalizowania społecznych kosztów związanego z tym kryzysu. W początkach 1906 r. zebrał pod deklaracją podjęcia i kontynuacji pracy podpisy 400 robotników, dzięki czemu udało mu się przekonać zarząd fabryki Biedermanna do rozpoczęcia produkcji²².

6. ROBOTNICZA TKALNIA SPÓŁDZIELCZA

Ważnym osiągnięciem łódzkich struktur SRCh było utworzenie pierwszej robotniczej tkalni spółdzielczej, co stanowiło prawdziwy wyłom w kapitalistycznym przemyśle Łodzi²³. W początkach 1908 r. członkowie łódzkich kół SRCh podjęli decyzję o zakupieniu placu pod budowę siedziby Stowarzyszenia. Fundusze na realizację tego przedsięwzięcia zamierzano pozyskać z comiesięcznych składek członków. Upoważniono też zarząd okręgu łódzkiego do zaciągnięcia na ten cel kredytu. 4 sierpnia 1908 r. zarząd Stowarzyszenia zakupił za 19 100 rubli plac przy ul. Przejazd 34 (obecnie ul. Tuwima 34), a 19 września 1909 r. odbyła się uroczystość poświęcania kamienia węgielnego pod budowę Domu Ludowego. Koszty budowy starano się finansować z dochodów pozyskiwanych z organizowanych w tym celu imprez kulturalnych. Prace budowlane wykonywane były też społecznie przez członków Stowarzyszenia, dzięki czemu pokaźnie zminimalizowano koszty tej inwestycji. Zakończenie prac budowlanych nastąpiło w 1910 r. i 19 września tego roku siedziba Stowarzyszenia przeniesiona została z dotychczasowego lokalu przy ul. Ogrodowej do nowo wybudowanego obiektu przy ul. Przejazd²⁴. Dom Ludowy był pierwszą w Łodzi placówką kulturalno-oświatową z prawdziwego zdarzenia. Znajdowała się w nim sala teatralna, sala posiedzeń, pokoje zebrań, biblioteka²⁵.

Dzięki aktywności łódzkich działaczy SRCh otworzono koła tego Stowarzyszenia w pozostałych ośrodkach łódzkiego okręgu przemysłowego: w Tomaszowie Rawskim (gdzie zarząd okręgowy udzielił pomocy finansowej na zakup 5 krosien mechanicznych, co pozwoliło na założenie tkalni, a następnie spółdzielni spożywców), w Zduńskiej Woli, Zgierzu i Pabianicach²⁶. W pabianickim kole Stowarzyszenia aktywną działalność prowadził Juliusz Kolbe – ojciec św. Maksymiliana Marii Kolbego. O trudnych początkach swojej działalności Juliusz Kolbe pisał do redakcji „Pracownika Polskiego”: *Smutno u nas w Pabianicach. Zaledwie zaczęliśmy się organizować, aby zawiązać Koło Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich,*

²¹ R. Bender, *Spoleczne inicjatywy...*, dz.cyt., 75.

²² R. Bender, *Chrześcijańska myśl...*, dz.cyt., 224.

²³ Tamże, 223; tenże, *Spoleczne inicjatywy...*, dz.cyt., 75.

²⁴ F. Galewicz, *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich 1905–1948. Zarys historyczny* (mps w prywatnych zbiorach bpa Adama Lepy), 52.

²⁵ M. Budziarek, *Kościół katolicki...*, dz.cyt., 74.

²⁶ R. Bender, *Spoleczne inicjatywy...*, dz.cyt., 75.

ksiądz Skowroński, który obiecał być naszym patronem, niebezpiecznie się rozchorował i tym sposobem, zostaliśmy zupełnie opuszczeni. Bardzo nam tu potrzeba takiego chrześcijańskiego Związku, bo jednostki same sobie pozostawione, zawsze są chwiejne i łatwo chylą się ku tym, którzy coś obiecują, choćby tylko dla zamydlenia oczu. Bardzo jesteśmy zasmuceni, że tak nam trudno idzie z zapoczątkowaniem Stowarzyszenia, lecz nie tracimy nadziei, że nam Bóg dopomoże²⁷. Ożywienie działalności koła pabianickiego nastąpiło w 1910 r., kiedy jego patronem był ks. Kazimierz Buss (w latach 1912–1913 ks. Edward Goc). W 1913 r. liczyło ono 350 członków²⁸.

7. ŁÓDZKIE KOŁA STOWARZYSZENIA ROBOTNIKÓW CHRZEŚCJAŃSKICH

O znaczeniu łódzkiego SRCh w ogólnych strukturach tej organizacji świadczy liczebność jej członków. W 1907 r., a więc w okresie szczytowego rozwoju Stowarzyszenia, w łódzkich kołach skupionych było aż 10 tys. członków, gdy tymczasem w kołach warszawskich 6022, a w częstochowskich 4150. Znaczenie okręgu łódzkiego wyraźnie podkreśla zestawienie sieci komórek organizacyjnych SRCh na tle liczebności robotników. W najliczniejszej pod tym względem guberni piotrkowskiej mieszkało w latach 1908–1910 aż 207 820 robotników i funkcjonowało tam w 4 związkach okręgowych SRCh 25 kół, zrzeszających 11 623 członków, co stanowiło aż 5,5% ogółu robotników. W guberni warszawskiej mieszkało 116 406 robotników i działało tam w 2 związkach okręgowych 38 kół, zrzeszających 7820 członków, co stanowiło 6,8% ogółu robotników²⁹.

Dynamiczny rozwój SRCh w okresie rewolucji 1905 r. został wyhamowany tuż przed rozpoczęciem I wojny światowej. Historycy przyczyn tego zjawiska dopatrują się w strukturze wiekowej członków Stowarzyszenia. Przeważali w nim bowiem przede wszystkim w Warszawie ludzie starsi lub w średnim wieku, brakowało natomiast wśród członków młodzieży. Wpływ miała także związana z wojną dekonjunktura gospodarcza i coraz powszechniejsza nędza. Niewielu robotników stać było na opłacanie comiesięcznych składek. Zdaniem Czesława Strzeszewskiego, zasadniczym powodem była jednak przewaga w działalności organizacyjnej pracy oświatowej i opiekuńczej nad zawodowo-klasową, a także paternalistyczny stosunek duchowieństwa, co utrudniało w prowadzeniu samodzielnej działalności świeckich członków Stowarzyszenia, petryfikowało postawy bierności i słabości organizacyjnej. Zauważyć jednak wypada, że Stowarzyszenie w odróżnieniu od innych organizacji powstałych po 1905 r. przetrwało okres I wojny światowej i kontynuowało samodzielną działalność w niepodległej Polsce³⁰.

²⁷ Pracownik Polski 9 V 1907, nr 19, 6.

²⁸ F. Galewicz, *Stowarzyszenie Robotników...*, dz.cyt., 80–81.

²⁹ S. Gajewski, *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin 1990, 51, 55.

³⁰ R. Bender, *Chrześcijańska myśl...*, 228.

BIBLIOGRAFIA

- Bender R., *Spoleczne inicjatywy chrześcijańskie w Królestwie Polskim*, Lublin: TN KUL 1978.
- Bender R., *Chrześcijańska myśl i działalność społeczna w zaborze rosyjskim w latach 1865–1918*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych 1981, 228–229.
- Budziarek M., *Kościół katolicki w Łodzi w XIX i XX w.*, Przegląd Powszechny 2005, nr 9, 67–79.
- Gajewski S., *Spoleczna działalność duchowieństwa w Królestwie Polskim 1905–1914*, Lublin: RW KUL 1990.
- Galewicz F., *Albrecht Jan (1872–1929)*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce. A–J*, Lublin: TN KUL 1994, 5.
- Galewicz F., *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich 1905–1948. Zarys historyczny* (mps w prywatnych zbiorach bpa Adama Lepy).
- Guzewicz W., *Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich na terenach północno-wschodniej Polski*, Studia Elckie 8 (2006), 113–122.
- Grzebień L., *Godlewski Marceli (1865–1945)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1918–1981*, red. L. Grzebień, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej 1983, 457.
- Jakóbczyk W., *Zasłużeni Wielkopolanie XIX wieku*, Warszawa: Wydawnictwa Radia i Telewizji 1987.
- Korzec P., *Walki rewolucyjne w Łodzi i okręgu łódzkim w latach 1905–1907*, Warszawa: PWN 1956.
- Rogoziński A., *Kartka mego życia w Łodzi*, Łódź 1931.
- Strzeszewski Cz., *Kościół a zagadnienia społeczno-gospodarcze*, w: *Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce*, pod. red. P. Kawła, M. Rechowicza, t. 3, Lublin: TN KUL 1969, 390.
- Werner M., *O. Honorat Koźmiński, kapucyn, 1829–1916*, Poznań: Pallottinum 1972.

**CHRISTIAN WORKERS ASSOCIATION
IN ŁÓDŹ INDUSTRIAL DISTRICT (1905–1914)****Summary**

Organization of Christian working environments and reception of Catholic social teaching on the territory of the Congress Poland was much delayed in comparison with other Polish territories. In the Upper Silesia in 1969 the first workers' association was formed under the influence of Catholic social teaching which was being developed in Germany. The activity of Karol Miarka had a great impact on the development and promotion of solidarity-oriented solution of the so called "social issue". In Wielkopolska father Augustyn Szmarszewski in 1862 set up St Joseph's association for craftsmen and in 1871 he continued his work within the Union of Earning and Economic Companies. In this region father Piotr Wawrzyniak in cooperation with father Szmarszewski engaged in extensive socio-economic and educational activity and started the association for Catholic apprentices in Śrem.

The Catholic Church was able to get engaged in the activity among workers in the Congress Poland after political changes related to the revolution of 1905 and to the issuing by tsar Nicolas II the manifesto of 30 October 1905 granting Duma law-making rights and guaranteeing civil liberties.

This article presents the formation of the Christian Workers Association in new political circumstances, particularly taking into account the activity of the Association in Łódź Industrial District.

Key words: workers' associations, organization of Christian workers' environments, Christian Workers Association, reception of the social teaching of the Catholic Church